

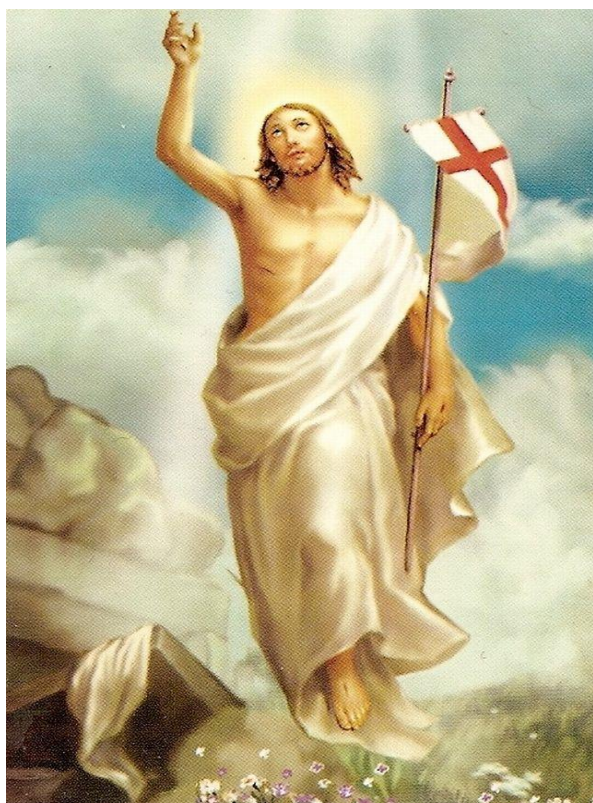
G A Z E T K A
Z E S P O Ł U S Z K Ó Ł
S I Ó S T R
N A Z A R E T A N E K
1 / 2 0 1 6



Siedlisko

WIELKANOC

To najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie jest obchodzone ku upamiętnieniu zmartwychwstania Pana Jezusa. W chrześcijaństwie wprowadzie każda niedziela jest pamiątką zmartwychwstania Chrystusa, ale Niedziela Zmartwychwstania jest z nich najbardziej uroczysta. Niedziela Wielkanocna rozpoczyna się już w sobotę po zachodzie słońca.



*Ja jestem
zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we Mnie wierzy, choćby
i umarł, żyć będzie. (J 11, 25)*

*Noc Wielkanocna jest nocą
nadzwyczajną, kiedy moc
zmartwychwstałego
Chrystusa pokonuje
ostatecznie siły ciemności i
śmierci, zapala w sercach
wierzących nadzieję i radość.
(Jan Paweł II)*

WIELKI TYDZIEŃ

Wielki Tydzień – w chrześcijaństwie uroczysty czas upamiętniający ostatnie dni Chrystusa na Ziemi, przygotowujący do największego święta chrześcijan, Zmartwychwstania Pańskiego. Szczególnym czasem w Wielkim Tygodniu jest Triduum Paschalne.

TRIDUUM PASCHALNE

Do 1929 roku na określenie Triduum Paschalnego stosowano termin Triduum Sacrum. Obecnie używana nazwa pojawiła się w roku 1924. W skład Triduum Paschalnego wchodzi:

- Wielki Czwartek

- dzień, w którym wspominamy ustanowienie sakramentów: Kapłaństwa i Eucharystii. We wczesnym Kościele

Wielki Czwartek był dniem pojednania z grzesznikami.

- Wielki Piątek

- dzień upamiętniający śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. W Wielki Piątek nie ma mszy w kościele, nieużywane są też instrumenty.

- Wielką Sobotą

- czas wyciszenia i oczekiwania na przyjście Chrystusa. Od wczesnych godzin rannych katolicy adorują Najświętszy Sakrament w przygotowanej do tego celu kaplicy zwanej Grobem Pańskim. Tradycyjnie przy Grobie Pańskim czuwają ministranci, harcerze, a niekiedy również strażacy. W Wielką Sobotę idziemy do kościoła święcić pokarm.

Wesołych świąt Wielkiej Nocy!

(Gabriela Uchwat, kl. V „a”)



TRZECIAKI O WIELKIM TYGODNIU

W Niedzielę Palmową idziemy na Mszę św. i poświęcamy palmę, którą wcześniej sami robimy. Poniedziałek, wtorek i środa Wielkiego Tygodnia są dniami, w których staramy się więcej czasu poświęcić na modlitwę. Jest to nasz czas przygotowań do świąt Wielkanocnych. Staramy się wyciszyć, nie słuchamy radia i nie oglądamy telewizji. Przygotowujemy dom i różne potrawy na stół wielkanocny. W Wielki Czwartek idziemy do Kościoła na wieczorną mszę św. i zostajemy chwilę na adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. W Wielki Piątek zachowujemy post. Staramy się iść na Drogę Krzyżową. Wieczorem uczestniczymy w adoracji Krzyża i przeniesieniu Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego. W Wielką Sobotę święcimy pokarmy i modlimy się przy grobie Pana Jezusa. Niedziela Wielkanocna jest najważniejsza, bo Pan Jezus zmartwychwstał, a my w to całym sercem wierzymy.

Klaudia Konieczna, kl. 3a



Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową, dlatego pojechaliśmy do Lipnicy Murowanej, żeby poświęcić naszą palmę, wziąć udział w procesji i uczestniczyć we mszy św. To wszystko na pamiątkę wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Co roku w Lipnicy odbywa się konkurs palm. W tym roku największa miała 30m 4cm. W uroczystościach brał udział pan prezydent – Andrzej Duda. Modliliśmy się o miłosierdzie i za naszą Ojczyznę.

Przed świętami cała rodzina, oprócz mnie, pójdzie do spowiedzi św. W Wielki Piątek odwiedzimy Grób Pana Jezusa i ucałujemy Krzyż. To czas zadumy i wielkiej

ciszy. W Wielką Sobotę poświęcimy pokarmy. W Wielkanoc – Wielką Niedzielę – na pamiątkę Zmartwychwstania Jezusa będziemy uczestniczyć we mszy św., potem zjemy świąteczne śniadanie, podzielimy się jajeczkiem i odwiedzimy bliskich.

Tymek Michałowski, kl. 3a

Wielki Tydzień dla naszej rodziny jest bardzo ważny. Zaczynamy Go świętować już od Niedzieli Palmowej, która w naszej parafii jest obchodzona bardzo uroczyście. Zawsze własnoręcznie robimy palmy. W Niedzielę Palmową zanosimy je do kościoła. Przygotowujemy także nasz dom do tego wielkiego wydarzenia – sprzątamy i pieczemy ciasta. W Wielki Czwartek i Wielki Piątek uczestniczymy w nabożeństwach. W Wielką Sobotę zanosimy do kościoła koszyczki z własnoręcznie wykonanymi pisankami oraz różnymi pokarmami. Wieczorem uczestniczymy w Wigilii Paschalnej. W Wielką Niedzielę witamy się pozdrowieniami: „Chrystus zmartwychwstał!”, „Prawdziwie Zmartwychwstał!” i całą rodziną jemy wielkanocne śniadanie. Wielki Tydzień jest dla nas bardzo szczególnym czasem.

Ania Wąs, kl. 3a



Wielki Tydzień to najważniejszy czas w życiu chrześcijanina. Przeżywamy wtedy pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Wielki Tydzień trwa od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Wielkanocnej, ale najważniejsze jest Triduum Paschalne i Niedziela Wielkanocna. W Wielki Czwartek przeżywamy pamiątkę ustanowienia Eucharystii. Wielki Piątek to najsmutniejszy dzień. Nie ma wtedy mszy św., tylko idziemy na Drogę Krzyżową. W Wielką Sobotę najmiłą, tradycyjną czynnością jest pójście do kościoła z koszyczkiem, aby poświęcić pokarmy. W Wielką Niedzielę jemy całą rodziną świąteczne śniadanie, idziemy do kościoła, a po południu jedziemy do dziadków. W tym dniu wszędzie stychać radosne ALLELUIA!

Emilka Matysa, kl. 3a

Chciałbym opowiedzieć, jak wspólnie z moją rodziną przeżywamy Wielki Tydzień. Zaczniemy od Niedzieli Palmowej. Wspólnie z mamą przygotowujemy palmę, przystrajamy ją i idziemy do kościoła. Jest to dla nas czas zadumy, wyciszenia i modlitwy. Poniedziałek, wtorek i środa Wielkiego Tygodnia to czas dla mojej rodziny na spowiedź. Mimo że jeszcze nie mogę się spowiadać, zawsze jestem z rodzicami w Kościele. Najważniejszym okresem Wielkiego Tygodnia jest Triduum Paschalne. Staramy się wspólnie uczestniczyć we mszy św. w Wielki Czwartek. Wielki Piątek to jedyny dzień w roku, kiedy nie odprawia się mszy św., dlatego uczestniczymy w Liturgii Męki Pańskiej. Bardzo lubię Wielką Sobotę, ponieważ idziemy z koszykiem do święcenia. Korci mnie wtedy bardzo, żeby spróbować babeczkę, ale jakoś wytrzymuję. Po przyjściu z Kościoła pomagam mamie w wypiekach i robieniu sałatek. W Wielką Niedzielę, po rezurekcji, zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, składamy sobie życzenia i dzielimy się święconką. Bardzo lubię okres Wielkiego Tygodnia.

Leon Kowalski, kl. 3a

Moja rodzina rozpoczyna Wielki Tydzień od Niedzieli Palmowej. W ten dzień idziemy do kościoła poświęcić palmy. Jeżeli pogoda dopisuje, staramy się pojechać do Lipnicy Murowanej, gdzie co roku odbywa się konkurs na najwyższą palmę. Wieczorem idziemy na Drogę Krzyżową po ulicach parafii. W poniedziałek, wtorek i środę pomagamy w domu, aby w Wielki Czwartek już na spokojnie uczestniczyć w modlitwach. W Wielki Czwartek idziemy rano na Mszę Krzyżma świętego, a wieczorem uczestniczymy w przeniesieniu Najświętszego Sakramentu do ciemnicy i adoracji. W Wielki Piątek idziemy do kościoła na godz. 15.00, aby przeżywać Mękę i Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu. W tym dniu staramy się szczególnie być cichymi i grzecznymi. W Wielką Sobotę rano przygotowujemy koszyk do święcenia i idziemy na modlitwę do Grobu Pańskiego, a potem odwiedzamy inne kościoły.

Grześ Malinowski, kl. 3a



Kiermasz wielkanocny w naszej szkole



Robienie palm w klasie III „b”

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego obchodzimy 21 lutego. To święto zostało ustanowione 17 listopada 1999 roku. Prawie połowa z 6000 języków świata jest zagrożona zanikiem w ciągu 2-3 pokoleń. Od 1950 r. wymarło już nawet 250 języków. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma pomóc w ochronie różnych języków.

Pierwsze obchody w Polsce zorganizowano 11 lat temu. Tegoroczne hasło święta brzmi:
"Wysokiej jakości edukacja, język(i) nauczania a efekty edukacyjne".

- To bardzo ważne święto – mówi prof. Jerzy Bralczyk. Językoznawca dodaje, że byłoby najlepiej, aby była to kwestia codzienności, że język jest dla nas bardzo ważny i dbamy o niego.

- Mówić poprawnie, lecz swobodnie - tak kiedyś zatytułowała jeden ze swoich artykułów prof. Halina Kurkowska i ta myśl mnie prowadzi - zaznacza prof. Bralczyk.

Naukowcy szacują, że w historii ludzkości istniało około 13 tysięcy języków. Jednak wraz z upływem wieków niektóre z nich zniknęły. Obecnie na świecie używa się 6-7 tys.

Najwięcej ludzi - ponad 1,7 miliarda - posługuje się językiem **angielskim**. Drugie miejsce zajmuje **chiński**, którego obecnie używa około 1,4 mld ludzi. W pierwszej dziesiątce znalazły się również: **hindi**, **arabski**, **hiszpański**, **francuski**, **rosyjski**, **portugalski**, **bengalski** i **japoński**.

Szacuje się, że polski jest językiem ojczystym około 45 milionów ludzi. W różnym stopniu zna go niemal 50 mln ludzi na świecie.

O języku polskim:

- ♥ Najstarsze zdanie w języku polskim „Day, utiapobrusa, a tipoziwai” zapisano w 1270 roku we Wrocławiu i znaczyło one: „Zostaw, kochanie, te żarna, teraz ja pokręcę...”
- ♥ Najstarszy druk w języku polskim ukazał się 35 lat po wynalezieniu druku przez Jana Gutenberga w 1475 roku we Wrocławiu. Były to trzy modlitwy katolickie: „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario” oraz „Wierzę w Boga”.
- ♥ Wyróżnia się cztery okresy rozwoju języka polskiego:
 - staropolski – między czasami najdawniejszymi a początkiem wieku XVI,
 - średniopolski – od wieku XVI aż do końca XVIII,
 - nowopolski – do 1930,
 - współczesny – po 1930.
- ♥ Przeszłością języka zajmuje się m. in. gramatyka historyczna, zwana też diachroniczną, która bada i opisuje fakty językowe w przekroju historycznym
- ♥ Doba staropolska - umownie otwiera ten okres data 1136 r., kiedy to papież Innocenty II wysłał do arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba bulę zabezpieczającą majątności arcybiskupstwa. Zabytek ten zawiera przeszło czterysta włączonych w tekst łaciński polskich nazw osobowych i miejscowych. Kończy się zaś doba staropolska w przełomowych dziesięcioleciach XV i XVI w.

Zasadniczą cechą tego okresu jest:

- ♥ powolna likwidacja rozdrobnienia dialektycznego,
- ♥ postępujące kształtowanie się znormalizowanego języka ogólnonarodowego.

Kazania świętokrzyskie

- powstały na początku XIV wieku (zachowane fragmenty kopii pochodzą z 1. połowy XIV). Kazań jest 6.

Odnalazł je Aleksander Brückner. Były one częścią oprawy łacińskiego kodeksu z biblioteki przykościelnej w Leżajsku, przechowywanego po 1459 w klasztorze benedyktyńskim na Św. Krzyżu (stąd ich nazwa).

Psałterz floriański

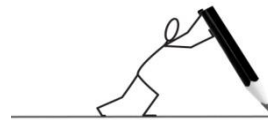
- zwany też Psałterzem Jadwigi, napisany był w wersji łacińskiej, niemieckiej i polskiej w XIV/XV w. Znalaziono go w opactwie św. Floriana w Austrii.

(Agnieszka Dudek, kl. V „a”)

CIEKAWOSTKI O JĘZYKU POLSKIM

- Litery używane w naszym języku mają długą i ciekawą historię, której początki sięgają starożytnego Egiptu sprzed 5000 lat. Najpierw były to hieroglify przedstawiające różne przedmioty. I tak na przykład litera
- A powstała z czasem z hieroglify przedstawiającego głowę byka,
 - B - dom,
 - E - człowieka krzyczącego z radości,
 - F - sierp,
 - H - sznur zwinięty pionowo "w ósemki",
 - M - fale wodne,
 - N - węża,
 - O - oko,
 - R - ludzką głowę,
 - Z - strzałę,





- zaś łacińska litera Q - małpę.
- Najczęściej spotykaną głoską jest samogłoska A. Nie trzeba chyba nikomu wyjaśniać, że właśnie za pomocą tej samogłoski każdy z nas obwieścił wszem i wobec swoje przyjście na świat.
- Dawniej w języku polskim były trzy liczby gramatyczne:
 - pojedyncza - odnosząca się do jednej osoby lub rzeczy (oko, ucho, niewiasta),
 - podwójna - odnosząca się do dwóch osób lub rzeczy, często występujących w parze (oczy, uszy),
 - mnoga - odnosząca się do więcej niż dwóch osób lub rzeczy (oka, ucha, niewiasty).
- ❖ Nie we wszystkich językach rzeczowniki mają, jak w polskim, po siedem przypadków. Niektóre z nich mają tylko jeden lub dwa przypadki (np. w angielskim). Są jednak języki posiadające kilkadziesiąt, a nawet kilkaset przypadków. W języku tabassaran w Dagestanie (Kaukaz) rzeczowniki odmieniają się przez czterdzieści osiem przypadków, Eskimosi natomiast używają aż 252 przypadków dla rzeczowników prostych.
- Do jednej rodziny wyrazów mogą czasem należeć wyrazy odległe od siebie znaczeniowo, np.
 - ksiądz, książę, księżyc;
 - pole, polowanie, polana, Polska;
 - ziemia, ziemianin, ziemniaki, ziomek, poziomki;
- W języku polskim, podobnie jak w innych językach, jest sporo wyrazów zapożyczonych. Niektóre z nich dostały się do polszczyzny już bardzo dawno i brzmią w niej teraz całkiem swojsko.
- Już Prastłowianie przyswoili sobie takie słowa jak: deska, kociak, ksiądz, kupić, ocet, osioł, pieniądz.
- Wraz z chrześcijaństwem przywędrowały do nas między innymi słowa: anioł, chrzest, kolęda, kościół, papież, poganin.
- Później (od Czechów) zapożyczyliśmy rzeczowniki: bawełna, istota, duchowieństwo, obchód oraz przymiotniki: błahy, hardy, hojny, okrutny, własny.
- Z języka niemieckiego pochodzą słowa: rynek, cukier, dach, farba, futro, gatunek, ratusz, sala, waga, wanna, warsztat, wójt, żołąd.
- Od Włochów zapożyczyliśmy następujące wyrazy: altana, bandera, banda, bank, kalafior, opera, pomidor, tulipan.
- Od Francuzów: batalia, bilet, fotel, fryzjer, salon.
- Ponadto dość widoczne były w naszym języku wpływy węgierskie (giermek, orszak), ukraińskie - bohater, czereśnia, druh, turecko-tatarskie: bazar, buława, tapczan.
- Od XIX wieku zagościły w naszym języku takie słowa rosyjskie, jak: mig, robotny, angielskie - brydż, komfort, pulower, rower, strajk.
- W Indiach używa się ponad 800 języków, a w Papui - Nowej Gwinei

ponad 500. Najwięcej ludzi mówi po chińsku (dialekt mandaryński), następnie po angielsku. Angielski (jako język ojczysty, urzędowy, pomocniczy, bądź też tzw. drugi język w wielu krajach, np. w Indiach) jest najbardziej rozpowszechnionym językiem na świecie.

- Oprócz języków i dialektów żywych, tzn. aktualnie używanych, są też języki martwe, których już nikt dzisiaj na co dzień nie używa (np. łacina).

Oto kilka ciekawostek o książkach:

- Największa książka - „Super Book” - mierząca 2,74m na 3,07m została wydana w Denver w stanie Colorado w roku 1976. Składa się z 300 stron i waży 252,6 kg.
- Najmniejszą do tej pory książkę- „Stary król Cole” - wydrukowaną na papierze o gramaturze 22 gramów, mierzącą 1 mm na 1 mm, wydało w 85 egzemplarzach w roku 1985 wydawnictwo Gleniffer Press z Paisley w Szkocji. Kartki można przewracać tylko za pomocą igły.
- Najpopularniejszą książką na świecie jest Biblia. Biblię przetłumaczono na 310 języków, a jej fragmenty na dalsze 597 języków. Szacuje się, że pomiędzy 1815 a 1975 rokiem wydrukowano około 2,5 miliarda egzemplarzy Biblii.
- Najdroższą na świecie książką jest czterotomowe dzieło „The Birds of Amerika” („Ptaki Ameryki”) Johna Jamesa Audubona wybitnego ornitologa. Na aukcji w Nowym Jorku zostało ona sprzedane za 8 milionów 802 tysięcy 500 dolarów.
- Najwyższą w Polsce cenę antykwaryczną (103 tysiące złotych) uzyskało na aukcji w Krakowie drugie wydanie dzieła Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich”, które zostało wydrukowane w roku 1566 w Bazylei.
- Najwięcej, bo ponad 600 powieści, w dobie „ery gęsiego pióra” - napisał Polak - Józef Ignacy Kraszewski (1812 - 1887).
- Pierwszą pieśnią religijną w języku polskim jest „Bogurodzica”, której najdawniejszy tzw. tekst krakowski I pochodzi z 1407 roku.
- Pierwszą książką wydaną w całości po polsku był „Raj duszny” - średniowieczny modlitewnik przetłumaczony przez Biernata z Lublina, wydany w 1513 roku przez Floriana Ungera.
- Pierwsze wiersze dla dzieci w języku polskim pisał Stanisław Jachowicz (1796 - 1875).
- Pierwsze książki dla dzieci w języku polskim, szczególnie dla dorastających panienek, pisała Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798 - 1845).
- Pierwszą książką w formie elektronicznej napisaną specjalnie do internetowej dystrybucji jest powieść Stefana Kinga pt. „Riding the Bullet”, którą w ciągu 24 godzin od wprowadzenia do sprzedaży zamówiło prawie 400 tysięcy osób.



Śmieszne nazwy polskich miejscowości:

- Kłopotowo
 - Jęczydół
 - Psie Głowy
 - Nowe Laski
 - Kocury
- Kłopotowo
 - Gwizd



Czy wiecie, że...

1. Na całym świecie po polsku mówi około... 50 mln ludzi! Oczywiście większość z nich mieszka w Polsce, ale duże polskojęzyczne społeczności znajdziemy również m.in. w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Izraelu, Argentynie, Brazylii i Białorusi. Z osobami mówiącymi po polsku możemy też spotkać się w Danii, Estonii, Serbii czy... Nowej Zelandii.

2. Język polski należy do grupy języków słowiańskich, podobnie jak rosyjski, ukraiński, czeski czy serbski. I chociaż między polskim, a językami naszych wschodnich i południowych sąsiadów znajdziemy wiele podobieństw, to czasami możemy natrafić na tzw.

„fałszywych przyjaciół”, czyli słowa, które brzmią podobnie, ale mają zupełnie odmienne znaczenia.

Przykładowo, polski „frajer” (naiwny, łatwo dający się oszukać człowiek) ma niewiele wspólnego z czeskim „frajerem” (przystojniak,

amant, chłopak). Uwaga! Fałszywych przyjaciół znajdziemy też w niesłowiańskich językach, np. angielskie „ordinary” (pl. zwyczajny) brzmi podobnie do polskiego „ordynarny”, które oznacza „wulgarny”.

3. Pierwsze znane pełne zdanie po polsku pochodzi z Księgi Henrykowskiej z 1270 roku i dotyczy opisu życia codziennego w ówczesnych czasach. Mąż mówi do żony: „Daj, ać ja pobruszę, a ty poczywaj” (w wolnym tłumaczeniu: „Odpocznij Kochanie, dzisiaj ja pozmywam.”). Jest to niezaprzeczalny dowód na to, że korzenie polskiego feminizmu sięgają XIII wieku. :)

4. Polacy uwielbiają zdrabniać słowa: kawusia z mleczkiem, herbatka z cytrynką, 2 kilo ziemniaczków, milusi koteczek... Uwaga! Ważna informacja dla miłośników języka polskiego:

również imiona można zdrabniać na wszelkie możliwe sposoby! Np. Ola, Olunia, Olusia, Oleńka lub Olka to wszystko zdrobnienia od imienia...

Aleksandra.

5. Obok skoków narciarskich, piłki nożnej i zdrabniania, kolejnym polskim sportem narodowym jest słowotwórstwo. Przykładowo, z czasownika „lecieć” można stworzyć „wylecieć”, „nalecieć”, „ulecieć”, „polecieć”, „przylecieć”, etc... i wszystkie mają inne znaczenie!

6. Polski alfabet (jak większość alfabetów krajów europejskich) powstał na bazie alfabetu łacińskiego i składa się z 32 liter. 9 z nich nie znajdziemy jednak w żadnym innym alfabecie... Są to: ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. I chociaż to właśnie te „szeleszczące” litery spędzają sen z powiek obcokrajowcom, Polacy mają do

nich wyraźną słabość. Dowodem na to może być zorganizowany w 2010 roku ranking na najpiękniejsze polskie słowo, w którym zwyciężyło... „żdźbło”. Pod uwagę brano również „szept”, „brzdęk” i... „szeleścić”.

7. Oprócz „szeleszczących” liter dodatkowym narzędziem tortur dla obcokrajowców są tzw. „dwuznaki” czyli: cz, ch, sz, rz, dz, dż i dź. Zestawiane w różnych kombinacjach tworzą łamańce językowe, takie jak: „Chrząszcz brzmi w trzcinie w Szczebrzeszynie”.

8. Według trzech znaczących źródeł: Internetu, opinii publicznej i amerykańskich naukowców, polski jest jednym z najtrudniejszych (i najpiękniejszych – wg nas) języków na świecie.

(Agnieszka Dudek i Konstancja Kozińska, kl. V „a”)

Quiz językowy- sprawdź się

1. Wskaż poprawną formę

- A) pisało w gazecie
- B) było napisane w gazecie

2. Wskaż poprawną formę

- A) nie lubię kiślu
- B) nie lubię kiśła
- C) nie lubię kisielu

3. Czy "tabu" jest rzeczownikiem odmiennym?

- A) tak
- B) nie

4. Która forma jest poprawna?

- A) słuchać się mamy
- B) słuchać mamy
- C) obie formy są poprawne

5. Wskaż poprawną formę

- A) Wymień kilka wyrazów, których pisownia...
- B) Wymień kilka wyrazów, pisownia których...
- C) obie formy są poprawne

6. Wskaż błędną formę (zaznacz wszystkie błędne formy)

- A) pod kierunkiem dr. Nowaka
- B) pod kierunkiem dra Nowaka

- C) pod kierunkiem dr Nowaka
- D) pod kierunkiem doktor Nowaka

7. "Przegrali mecz dzięki fatalnej postawie bramkarza". Czy ta forma jest poprawna?

- A) tak
- B) nie

8. Która forma jest poprawna?

- A) żarówka o mocy sześćdziesięciu watów
- B) żarówka o mocy sześćdziesięciu wat

9. Która forma jest poprawna

- A) ad. 1
- B) ad 1

Najstarsze modlitwy

Do najpiękniejszych modlitw należy „Ojcze nasz”. Jest to najstarsza, a zarazem najważniejsza modlitwa chrześcijan, którą według Nowego Testamentu Jezus przekazał swoim uczniom. Według Ojców Kościoła stanowi ona wzór modlitwy chrześcijańskiej. Najstarszy zapis modlitwy „Ojcze nasz” w języku polskim zachował się w „Statutach Waclawa Księcia Legnickiego” z roku 1412. Najstarsza polska wersja drukowana tej modlitwy ukazała się natomiast w 1475 roku. Była wydrukowana we Wrocławiu w Drukarni Świętokrzyskiej Kaspra Elyana. Modlitwa „Ojcze nasz” Została wydrukowana wraz z modlitwami „Zdrowaś Mario” i „Wierzę w Boga”.

Ciekawostka

Do naszych czasów na piśmie zachowały się trzy teksty mówiące o Modlitwie. Pierwszy to Ewangelia Mateusza 6,9-13, gdzie modlitwa przekazana jest w czasie kazania na górze. Drugim tekstem jest Ewangelia Łukasza 11,1-4, gdzie Jezus uczy modlitwy na prośbę ucznia: „Panie, naucz nas modlić się, jak Jan nauczył swoich uczniów”. Natomiast trzecim tekstem jest Didache, któremu najbliższy jest do Mateusza, gdyż różni się tylko doksologią*.

*Doksologia – pojęcie oznaczające formuły liturgiczne, które głoszą chwałę Boga, Jego wielkość i moc, ujawniającą się w tym, czego dokonał i czego nadal dokonuje dla człowieka.



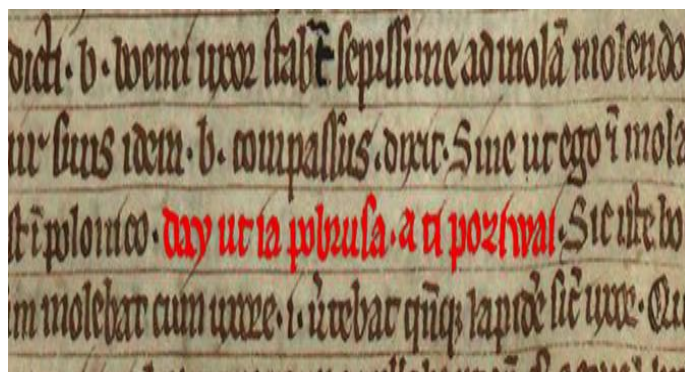
Najstarszy zapis modlitwy „Ojcze nasz”

„Ojcze nasz, jenżejeś na niebieskich oświeci się jimie tve, przydzi tve królestwo, bądź twa wola jako na niebie tako i na ziemi.

Chleb nasz wszedni daj nam dzisiaj i odpuści nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wodź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego”.

„Ojcze nasz” po łacinie

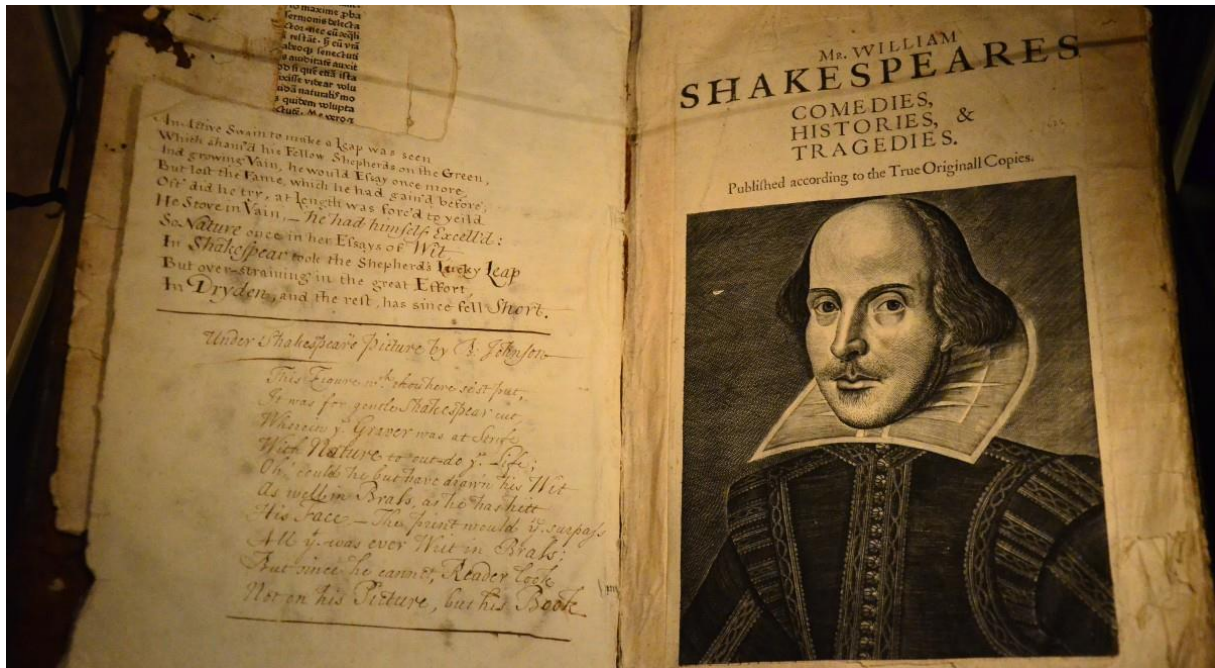
Pater noster, qui es in caelis, sanctificetur nomen tuum, adveniat regnum tuum, fiat voluntas tua sicut in caelo et in terra. Panem nostrum quotidianum da nobis hodie;
et dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris, et ne nos inducas in tentationem, sed libera nos a malo. Amen.



Księga Henrykowska

Najstarsze zdanie w j. polskim pochodzi z „Księgi Henrykowskiej”. Zostało ona napisana po 1268 r. Księga stanowi dokument historyczny - prawniczy i językowy. Zapisano w niej ok. 120 nazw miejscowych, informacji o mieszkańcach.

2016 –ŚWIATOWY ROK WILIAMA SZEKSPIRA



“Być albo niebyć, oto jest pytanie...”

452 lata temu urodził się William Szekspir, powszechnie uważany za jednego z najwybitniejszych pisarzy literatury angielskiej oraz reformatorów teatru. Ten rok nazywany został Szekspirowskim.

Autor „Hamleta” napisał 38 sztuk, 154 sonety, a także wiele utworów innych gatunków. Mimo że cieszył się popularnością już za życia, jego sława rosła głównie po śmierci, dopiero wtedy został zauważony przez ważne osobistości. Uważa się go za poetę narodowego Anglii.

Był jednym z niewielu dramaturgów, którzy z powodzeniem tworzyli zarówno komedie, jak i tragedie. Sztuki Szekspira zostały przetłumaczone na większość języków nowożytnych, inscenizacje zaś mają miejsce na całym świecie. Jest również najczęściej cytowanym pisarzem anglojęzycznego świata. Lista słów, które wprowadził do języka angielskiego, liczy około 600 pozycji.

Małopolska



Województwo małopolskie – jedno z 16 województw Polski, jedno z mniejszych

(12 miejsce w kraju). Województwo ma 3,4 mln mieszkańców, zajmując pod tym względem

4. miejsce w Polsce. Gęstość zaludnienia jest drugą najwyższą w kraju po woj. śląskim

(małopolskie – 222 osób/km², śląskie – 372 osób/km)

Województwo małopolskie jako jedyne ma prawo do posiadania w swoim herbie godła państwa Polskiego, czyli białego orła w koronie, z głową zwróconą w prawą stronę, na czerwonym tle.

Województwo małopolskie zostało utworzone w 1999 roku, obejmując mniejszy fragment Małopolski historycznej i geograficznej oraz fragment Orawy. Stworzono je z województw poprzedniego podziału administracyjnego, mianowicie z:

- krakowskiego – w całości,
- nowosądeckiego – w całości,
- tarnowskiego – oprócz gmin powiatu dębickiego i gmin Radomyśl Wlk. i Wadowice Górne z powiatu mieleckiego,
- bielskiego – tylko gminy powiatów suskiego, wadowickiego i oświęcimskiego,
- katowickiego – tylko gminy powiatów olkuskiego i chrzanowskiego oraz gmina Brzeszcze z powiatu oświęcimskiego,
- kieleckiego – tylko gminy powiatu miechowskiego oraz gminy Pałecznica i Koszyce z powiatu proszowickiego,
- krośnieńskiego – tylko gminy Biecz i Lipinki w powiecie gorlickim.



(Agnieszka Dudek, kl. V „a”)

Strój krakowski ukształtował się na przełomie XVII i XVIII wieku i jako pierwszy ze strojów chłopskich został dostrzeżony przez wyższe klasy społeczne. Stało się to dzięki jego wyjątkowości. Był wtedy najbogatszym strojem ludowym. Odróżniał się od innych strojów barwnością i podobieństwem niektórych elementów do stroju szlacheckiego (np.: krakuski do konfederatki). Na salony arystokratyczne strój krakowski wszedł za panowania Sasów. Nastąpiła wtedy francuska moda na bale przebierańców, podczas których arystokracja przebierała się za pastuszków i pastereczki. W Polsce królował wtedy kostium krakowski. W pełni Strój krakowski ukształtował się w II połowie XVIII wieku. Wtedy był on w miarę jednolity. Przełomową datą w historii stroju krakowskiego był rok 1794. Zaistniał on wtedy w kulturze narodowej dzięki pierwszej polskiej operze "Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale", a złożenie przysięgi na wierność narodowi, w tym samym roku, przez Tadeusza Kościuszkę na Rynku w Krakowie, w białej, krakowskiej sukmanie podniósł go do symbolu narodowego i stroju narodowego. Ponadto udział chłopów krakowskich w insurekcji kościuszkowskiej sprawił, że strój krakowski stał się mundurem wojskowym Krakusów i Kosynierów.



(Opracowanie: Konstancja Kosińska, kl. V „a”)

To już było...

„CZYŃMY DOBRO PÓKI CZAS”

FESTYN RODZINNY W ZESPOLE SZKÓŁ SIÓSTR NAZARETANEK W
KRAKOWIE



21
CZERWCA
GODZ. 15:00

**WYPEŁNIJ SWÓJ CZAS
DOBREM I MIŁOŚCIĄ
I PRZYJDŹ NA
RODZINNY PIKNIK**

W PROGRAMIE WIELE ATRAKCJI:
Koncert życzeń „Od serca”
Pokaz tresowanych psów policyjnych
Tor przeszkód dla młodego strażaka
Kolorowe makijaże
Medyczny namiot
Występy młodych artystów
Gry planszowe i nie tylko
Sportowe zmagania
Loteria fantowa
Kawiarenka i grill

CZYŃMY DOBRO PÓKI CZAS

szkolne koło **Caritas** **KANA**

Sprawiaj innym radość.

Zobaczysz wtedy, że radość cieszy!

Czasami bywa tak, że do szkoły przychodzi się z całą rodziną i to w niedzielę. Taka właśnie sytuacja miała miejsce 21 czerwca 2015 roku, w Zespole Szkół Sióstr Nazaretanek w Krakowie, podczas Szkolnego Festynu Rodzinnego. Mimo że tego dnia już od samego rana aura nie była zbyt przychylna

organizatorom tegorocznego festynu, to na szczęście nie udało jej się całkiem pokrzyżować planów.

Gospodarzami festynu są: Dyrekcja Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek, nauczyciele, uczniowie, rodzice. Pomysłodawczynią i główną organizatorką imprezy już od kilku lat – z



niewielką przerwą – jest niezmordowana, twórcza i pełna zapału siostra Judyta, której działania wspierają równie niezmordowani i kreatywni nauczyciele, uczniowie, rodzice i absolwenci...bo SZKOLNY FESTYN RODZINNY w naszej szkole stał się już tradycją. Piękne dekoracje do całej imprezy to dzieło uczniów wszystkich klas szkoły podstawowej i gimnazjum.



KONCERT ŻYCZEŃ, który poprowadzą rodzice i uczniowie gimnazjum, a uświetniają go swoimi występami uczniowie naszej szkoły oraz zaproszony na tę okazję zespół młodzieży niedowidzącej – NABUZOWANI – pod kierownictwem pana Damiana Kędzi, rozpoczyna naszą wspólną zabawę.



Naszej szkolnej imprezie zawsze towarzyszą stoiska, na których każdy może znaleźć coś dla siebie. Na przybytych czeka mnóstwo wspaniałych atrakcji i pomysłowych niespodzianek. Szczególnym zainteresowaniem, zwłaszcza dorosłych, cieszą się te najbogatsze w kalorie i najsmaczniejsze... by po wyczerpującej zabawie poprawić swoje parametry i zregenerować nadwątłone siły.



Na złoty medal spisują się jak zwykle rodzice. Każdy może się posilić smaczными, domowymi wypiekami, autorstwa naszych wspaniałych szkolnych mam, których nikomu nie zabraknie. Siostry podbijają serca, a może raczej żołądki 400 przepyszными goframi z bitą śmietaną i truskawkami. Palce lizać ☺! Ci, których „dopadnie” większy głód lub wolą zjeść coś bardziej konkretnego, mogą posilić się pysznościami z grilla, przy którym, w otoczeniu zieleni, równie wspaniale spisują się szkolni tatusiowie. W tempie błyskawicznym urosta kolejka po ciepłutkie kietbaski, które znikają w równie błyskawicznym tempie, po bigos, chleb ze smalcem...



Uczniowie prześcigają się między sobą, kto zdobędzie najwięcej punktów, starają się zaliczyć każdą konkurencję traktując jednocześnie każde zadanie jako wspaniałą zabawę. Mogą też z wspólnie z rodzicami wziąć udział w różnych konkurencjach, np. w zajęciach plastycznych. Okazuje się, że nagle można odkryć w sobie duszę artysty! Albo zwykły, niepozorny na co dzień uczeń, staje się nagle Spidermanem, motylem, słodziutkim psiakiem... Po zaliczeniu wybranych konkurencji, swoje „kartoniki” z pieczętkami wrzucają do zaczarowanej skrzynki, by wszystkie wzięty udział w losowaniu nagród głównych. Szczęściarzy jest niewielu, ale warto czekać na ten moment, bo emocje sięgają zenitu. W zabawowym duchu konkurencji odbywają się także sportowe potyczki rodzinne. Rodzice wraz z pociechami mają możliwość uczestniczenia w rozmaitych grach zręcznościowych i sprawnościowych, co zawsze sprawia wszystkim wiele radości.

Jak zawsze dużym powodzeniem cieszy się loteria fantowa, w której nigdy nie ma pustych losów, a nagród głównych jest kilka: notebook,

aparatury fotograficznej, zegarki.... Kolejka do losów jest nieskończona, a cała zabawa trwa niespełną godzinę... Niemniej emocjonująca jest aukcja prac plastycznych uczniów szkoły. Niektórzy z licytujących mają zadatki na wspaniałych znawców sztuki i kolekcjonerów dzieł. Siostry aktywnie włączają się w akcję! Oto z niemałym trudem wylicytowana praca, która upiększy gabinet Siostry Dyrektor.



Na
szczególną
uwagę
zasłużył
również
występ
rodziców uczniów

klasy II „a”,
dzień przygotowali
przedstawienie teatralne pt.
„Autobus pełen bajek”. Widzowie na własnej skórze mogli się przekonać, że świat
bez bajek
byłby bardzo,
smutny.



Świat staje się piękny w wymiarach serca!

SZKOLNY FESTYN RODZINNY mógł się odbyć dzięki dużemu zaangażowaniu rodziców, nauczycieli, rodziców i uczniów naszej szkoły. Dzięki dobroci Wielkich Serc, przerodził się w duże przedsięwzięcie, którego celem było nie tylko pozyskanie środków finansowych na wakacje dla dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin naszej szkoły, ale też integracja, radość, zabawa, tworzenie pięknej wspólnoty. Aby się chciało chodzić do szkoły... Nawet w niedzielę.

*„Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa...
wtedy proste – dziękujemy – zawiera wszystko co chcemy wyrazić”*



s. Aneta





To już było...



„Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym.”

(Jan Paweł II)



WALENTYNY

„... z nich największa jest miłość.”

"Świat bez miłości jest światem martwym" (Albert Camus)

"Radość oczu jest początkiem miłości" (Arystoteles)

"Bywają wielkie zbrodnie na świecie, ale chyba największą jest zabić miłość" (Bolesław Prus)

Im większy człowiek, tym głębsza jego miłość. (Leonardo Da Vinci)

Jest taka miłość, która nie umiera, choć zakochani od siebie odejdą.

(Jan Twardowski)

Żadna wielka miłość nie umiera do końca. Możemy strzelać do niej z pistoletu lub zamykać w najciemniejszych zakamarkach naszych serc, ale ona jest sprytniejsza – wie, jak przeżyć.

(Jonathan Carrol)



Walentynki

Walentynki to lubiane przez Polaków święto, ale tak naprawdę to czysta komercja. W tym dniu mnóstwo sklepów i kwiaciarni robi specjalne wystawy związane z tym świętem. Wszyscy niemal przedsiębiorcy kuszą nas, abyśmy kupili np. słodkiego misia swojej ukochanej, czekoladki w kształcie serca, albo jeszcze wiele innych prezencików. Jednak najpopularniejsze i najbardziej związane z tym świętem są kartki. Obdarowywanie waletynekami swoich przyjaciół, czy też sympatii, jest bardzo klasycznym, ale i uroczym sposobem na pokazanie komuś, że darzy się go uczuciami. Wszystkie te zwyczaje przywędrowały do naszego kraju stosunkowo nie dawno. Kiedyś w Polsce nikt nie słyszał o takim święcie. Pewnie większość z nas myśli, że tak jak większość rzeczy, waletyнки przywędrowały do nas z Ameryki (tak właśnie zresztą było), jednak uroczystość ta ma początki w pogańskim święcie obchodzonym w starożytnym Rzymie.

(Barbara Schab, kl. VI „a”)



WALENTYNKI W POLSCE I NA ŚWIECIE

Trudno właściwie podać definicję tego święta zakochanych. Pewnie tak samo trudno, jak podać definicję miłości. Walentynki obchodzi się na całym świecie, ale na bardzo różne sposoby.

W Polsce dopiero od kilku lat mamy walentynki. Istnieje też podobne, choć dużo starsze, święto. Niestety, powoli odchodzi w zapomnienie. Jest to Dzień Kupały (na Warmii i Mazurach zwany też palinocką, a na południu – sobótką), nazwany później nocą świętojańska, obchodzony w dniu przesilenia letniego w nocy z 23 na 24 czerwca (stąd również określany wigilią św. Jana).

Noc Kupały była świętem pogańskim - ognia, wody, słońca i księżyca, urodzaju, płodności, radości i miłości właśnie. Obchodzono ją na terenach całej słowiańszczyzny. Kościół, nie mogąc wykorzenić z obyczajowości ludowej corocznych obchodów pogańskiej sobótki, podjął próbę zasymilowania święta z obrzędowością chrześcijańską. Nadano kupalnocce patrona Jana Chrzciciela i zaczęto nawet zwać go Kupałą, z racji tego, że stosował chrzest w formie rytualnej kąpeli. W wyniku chrystianizacji próbowano także przenieść obchody nocy kupalnej na okres majowych Zielonych Świątek, a następnie bliżej ich pierwotnego terminu, na specjalnie w tym celu ustanowioną 23 czerwca wigilię św. Jana.

Współcześnie do Nocy Kupały nawiązują różne imprezy kulturalne, np. krakowskie Wianki. Jednym ze zwyczajów sobótkowych było bowiem to, że młode niewiasty plotły wianki z kwiatów i ziół, wpinały w nie płonące łuczywo i ze śpiewem i tańcem powierzały wianki falom rzek i strumieni. W dole rzek czekali na nie chłopcy, którzy – czy to w tajemnym porozumieniu z dziewczętami, czy też liczący po prostu na łut szczęścia – próbowali wyłapywać wianki. Każdy, któremu się to udało, wracał do świętującej gromady, by zidentyfikować właścicielkę wyłowionej zdobyczy. W ten sposób dobrani młodzi mogli kojarzyć się w pary bez obrazy obyczaju, nie narażając się na złośliwe komentarze czy drwiny.

Istniały też obrzędy pod nazwą katarzynek, odbywające się w wigilię wspomnienia Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, czyli w nocy z 24/25 listopada. Św. Katarzyna to patronka kawalerów którzy pragną odnaleźć swoją drugą połowę i wziąć ją za żonę. Najbardziej

spektakularnie święto to obchodzono w okresie średniowiecza. Jedno z porzekadeł ludowych średniowiecza mówiło, że: „W noc Świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny”. Z takim właśnie powiedzonkiem wiązała się jedna z wróżb tego święta. Zgodnie z nią należy włożyć pod poduszkę przedmioty kojarzące się z kobietami lub gęsie pióra. Wtedy w nocy przyśni się przyszła ukochana.

Jednym z obrządków tego święta było też wypowiadanie przez kawalerów wierszyka, co miało zapewnić pomyślność wróżb:

Hej! Kasiu, Katarzynko

Gdzie szukać Cię dziewczynko

Wróżby o Ciebie zapytam

Czekaj – wkrótce zawitam

Bawmy się więc w Katarzyno

Szukajcie chłopaki dziewczyny

Zapytać więc trzeba wróżby

A nuż potrzebne już drużby

Odpowiednikami katarzynek (dla dziewcząt) były andrzejki

Poza Polską także w innych krajach są ciekawe sposoby na świętowanie walentynek. W Tajlandii jest to ulubiony dzień na zawieranie małżeństw. W Hiszpanii istnieje zwyczaj ofiarowania kobietom sprzętów AGD, a mężczyznom sprzętu elektronicznego.

Następnym z ciekawych pomysłów jest prowadzenie w amerykańskich szkołach tego dnia specjalnych lekcji walentynkowych. W Japonii natomiast swojej ukochanej/ukochanemu ofiarowuje się ręcznie robione czekoladki w kształcie serc.



(Barbara Schab, kl. VI „a”)

Konie - krótka historia dla miłośników zwierząt

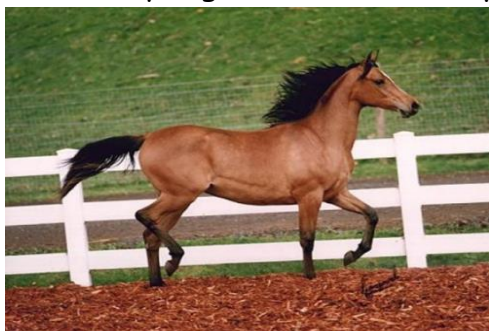
Konie dzielimy na kuce, konie gorącokrwiste i zimnokrwiste.

Kuce

Są to małe konie do 148cm wzrostu. Najmniejszą rasą kuców są koniki Fallabella, które mają ok. 40 cm w kłębie.

Konie gorącokrwiste

Używane są głównie do jazdy wierzchem. Znajdziesz je w szkółkach jeździeckich. Dobrze sprawują się także w wyścigach i skokach. Rozpoznaś je po braku



szczotek
pęcinowych przy
kopytach.



Konie zimnokrwiste Dawniej były bardzo

przydatne w polu. Są to silne, mocno owłosione olbrzymy. Najwyżsi przedstawiciele (Shire) mają nawet ponad 2m w kłębie.



Najszybsze na świecie konie wyścigowe

Secretariat (1970-1989) najszybszy i najbardziej wytrzymały ogier na świecie.

Urodził się jako piękny koń o idealnej budowie. Swoje atuty pokazał w wyścigu



Trzech Koron. W tym biegu od początku był w czołówce, lecz niesamowite było to, że gdy wszystkie konie padały już ze zmęczenia, nagle wyprzedził swego największego rywala aż o 31 długości. Aż do dziś nikt nie pobił jego rekordu. Po kilku innych wygranych wyścigach, Secretariat przeszedł na emeryturę i spłodził ok. 600 źrebiąt. W wieku 19 lat musiał zostać uśpiony z powodu

nieuleczalnego i bolesnego ochwatu. Big Red biegał z prędkością 69,9 km. Sekcja jego zwłok wykazała, że miał 3 razy większe serce niż normalny koń.

Ruffian

Ruffian była karą, rasową klaczą, która urodziła się 17 kwietnia 1972 roku. Dwa lata później zaczęto ją trenować do wyścigów konnych. Klacz szybko pięła się po szczeblach kariery, jej największe osiągnięcia [Astoria Stakes (1974), Stawki Spinaway (1974), Sorority Stakes (1974), Stawki Acorn (1975), Goose Stakes Mother (1975), Coaching Oaks American Club (1975)] dały jej tytuł najlepszej i najszybszej klaczy wyścigowej. Jej właściciele (Stuart & Barbara Janney)

zgodzili się na rywalizację z najlepszym ogierem w Stanach, by sprawdzić, który koń jest szybszy. Tuż po starcie klacz złamała nogę, lecz chciała biec dalej, co pogorszyło jej stan. Wyścig wygrał ogier, a klacz "poszła" na stół operacyjny. Operacja przebiegła pomyślnie, lecz klacz, budząc się z narkozy, dalej "biegła".



Podczas wybudzania się z narkozy i "biegu" złamała drugą nogę. Właściciele podjęli decyzję o uśpieniu. Ruffian została pochowana na torze, na którym odbyła swój ostatni bieg, którego nie dokończyła. Trener (obecnie emeryt) przychodzi czasami na pusty tor. Podchodzi do boksu numer dziewięć. Ogląda go dokładnie, po czym siada na trybunach. Patrzy, siedzi tam długo. Gdy ludzie się go pytają, po co tam przychodzi, on odpowiada: "Ja ją widzę, ona biegnie po tym torze, sama. Słyszę tupot jej kopyt, oddech, bicie serca i rzenie... To

miejsce jest i będzie magiczne. Bo ona ciągle tu biegnie...". Choć na torze nikogo nie widać, ciągle biegnie po nim Ruffian... Ruffian - niepokonana, ale nie niezniszczalna...

Ruffian zawsze byłaś, jesteś, i zawsze będziesz zwyciężcą.

U koni wyróżnia się cztery podstawowe chody:

Chody boczne:

- czterotaktowy stęp,
- dwutaktowy kłus,
- trzytaktowy galop,
- czterotaktowy wyścigowy galop zwany cwałem.
- inochód,
- piaff,
- trawers,
- kontrgalop,
- tölt.



WENUS I MARS

We wszechświecie istniały dwie obce sobie planety. Na Wenus mieszkali kobiety, a na Marsie mężczyźni. Żadna z cywilizacji nie wiedziała o istnieniu drugiej, do czasu dwójki ciekawych nastolatków, pragnących przeżyć niezapomnianą przygodę.

Każda z planet rządziła się swoimi zasadami. Kobiety wolny czas spędzały w salonach piękności, na plotkach z przyjaciółkami i opłakiwaniu losów ulubionych bohaterów książek. Natomiast mężczyźni większość swojego czasu spędzali na rozrywce. Kochali oglądać mecze, grać w gry wideo i podobnie, jak kobiety, spotykać się ze znajomymi w pubach. Tak wyglądały monotonne życia obojga narodów. Lecz była para, chłopak John i dziewczyna Aleks. Różnili się od reszty obywateli i pragnęli poznawać to, co jeszcze nieodkryte. Los chciał, że ta dwójka w tym samym czasie wyruszyła w podróż na planetę zwaną Ziemią. Żadne z nich nie wiedziało dokąd zmierza, ale miało dziwne przeczucie, że zdarzy się coś niesamowitego. I tak podczas jednego ze swoich spacerów John spotkał siedzącą na polanie Aleks. Z początku zdziwił się, co to za dziwna istota, lecz po chwili namysłu podszedł. Dziewczyna, gdy zobaczyła dwunożne stworzenie, które nie przypominało jej dotychczasowych przyjaciółek, wystraszyła się. Po chwili namysłu przemówiła:

- Kim i czym jesteś?
- John, człowiekiem, a ty?
- Aleks, także człowiek.

Żadne z nich nie chciało uwierzyć w słowa drugiego. Mieli szesnaście lat i nigdy dotąd nie spotkali „czegoś takiego”. Zaczęli rozmawiać, spędzać wolny czas razem wymieniając się doświadczeniami z dotychczasowego życia. Po pewnym okresie przebywania na Ziemi zrozumieli, że nie potrafią bez siebie istnieć. Postanowili powiadomić o tym i zaprosić swoje rodziny na planetę Ziemię. Ustalili dokładną datę -14 lutego. Gdy kobiety i mężczyźni przybyli na miejsce, byli równie zszokowani, jak wcześniej nastolatki. Młodzi wytłumaczyli swoim bliskim, czym dokładnie jest drugi gatunek i jak miło można spędzić z nim czas.

Od tej pory kobiety i mężczyźni żyją razem i co roku 14 lutego obchodzą święto zwane walentynkami. Symbolizuje ono miłość, a zapoczątkowane było listem do dwóch różnych cywilizacji i na cześć tego zwyczaju do dziś wysyłane są romantyczne listy i kartki.

(Julia Libera, kl. VI „a”)

Kącik rozrywki

WIELKANOCNA KRZYŻÓWKA

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

13.

14.

15.

16.

17.

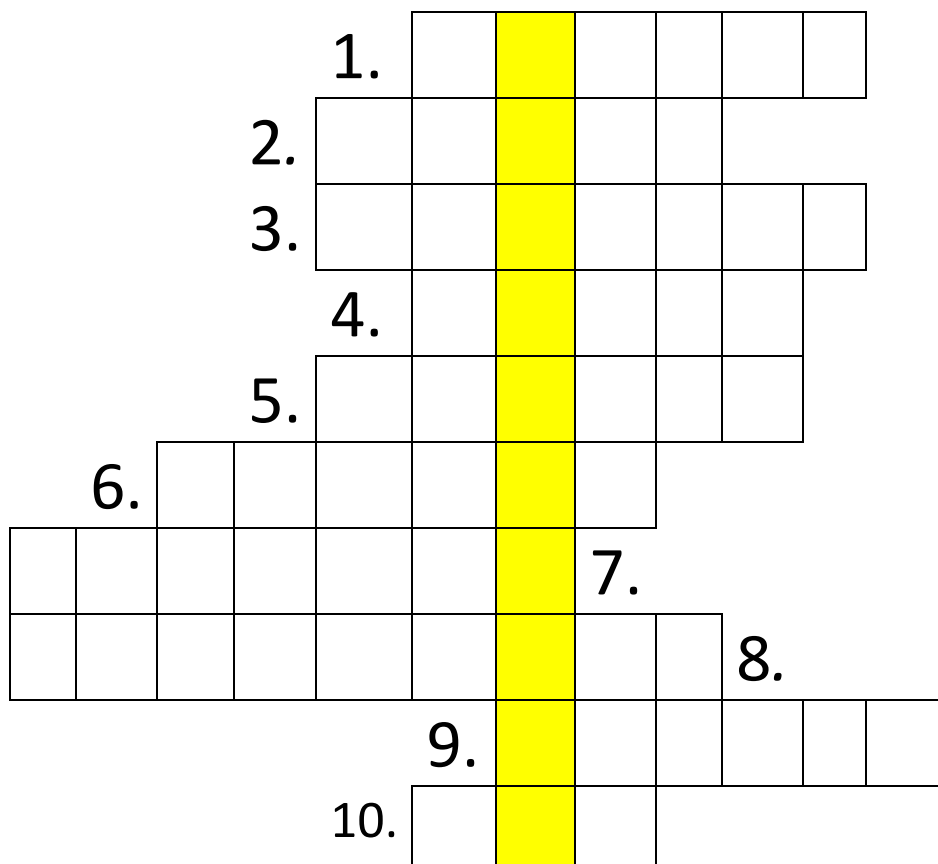
18.



1. Nazwa pokarmów święconych w kościele w Wielką Sobotę.

2. W Wielkanocny Poniedziałek nie może jej zabraknąć.
3. Zabieramy ją na Liturgię Wielkiej Soboty.
4. Pańska, czytana w Wielki Piątek.
5. Paschalne, święte trzy dni (przed Wielkanocą), na które składają się Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota.
6. Pierwotna nazwa Świąt Wielkanocnych.
7. Czas pokuty przygotowujący do godnego przeżycia Wielkanocy.
8. Ozdobiona okolicznościowo kaplica lub ołtarz do przechowywania Najświętszego Sakramentu od mszy w Wielki Czwartek do liturgii Wielkiego Piątku.
9. Symbol tryumfu i zwycięstwa, najczęściej występuje z chorągiewką.
10. Niedziela, ustanowiona na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy.
11. Pierwsza msza Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.
12. Jajo zdobione różnymi technikami to
13. Ciasto kuchni polskiej pieczone w okresie Wielkanocy.
14. Niezbędne w koszyczku wielkanocnym symbolizuje zwycięstwo nad śmiercią, jest dowodem odradzającego się życia.
15. Śmigus-
16. Nabożeństwo wielkopostne polegające na symbolicznym odtworzeniu drogi Jezusa Chrystusa na śmierć i złożenia Go do grobu.
17. Sadzi się ją na Wielkanoc.
18. Pokonał śmierć.

Krzyżówka walentynkowa



Walentynkowa krzyżówka

1. Dajesz je np. mamie w dniu jej święta.
2. Inaczej adorator.
3. Patron walentynek to św.....
4. Może być zranione lub pęknięte.
5. Romantyczne spotkanie pary to.....
6. Nawet gdy nie masz pieniędzy, a masz miłość, to jesteś.....
7. Amor ma zawsze ze sobą łuk i
8. Inaczej buziak.
9. Najpiękniejsze (walentynkowe) słowo.
10. Pluszowy prezent.

Przedwiośnie

Koniec śniegu! Wiosna w biegu!

Już bociany powracają,

Już skowronki koncert dają.

Tu krokusy, tam żonkile Spoglądają na świat mile.

Trawa zmienia swoją zieleni,

Chętnie ją polubi jeleń.

Budzi się przyroda wkoło,

Będzie pięknie i wesoło.

Słońce teraz częściej świeci,

Na dwór wzywa wszystkie dzieci



stopka redakcyjna - koło dziennikarskie Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek w składzie: Monika Czopik, Agnieszka Judek, Marcjanna Handke, Konstancja Kozińska, Julia Libera, Ewa Niemczycka, Dominika Pytlówna, Zuzanna Łabajczyk, Barbara Schab, Karolina Surmacz, Wiktor Szydłowski, Gabriela Uchwat, opieka: Dorota Kaczmarczyk